



W „Akowskich krzyżach” autor przedstawił rozważania nad wojennymi i powojennymi losami Strzyżowszczyzny i jej mieszkańców. W czasie ostatniej wojny region ten, podobnie jak cały nasz kraj, przeżywał trudne chwile: cierpiał, walczył oraz składał ofiary życia i krwi. Mimo znacznego upływu czasu piętno tych trudnych lat tkwi nadal w pamięci ówczesnych jego mieszkańców, a niektóre zdarzenia powracają jak echo, budząc refleksje i spory. Domagają się one wciąż jeszcze wyjaśnień. Autor opisu powstania nazewnictwa tych miejscowości i przeobrażeń ustrojowych zachodzących w Strzyżowie, Godowej, Czudcu, Niebylcu, Dobrzechowie i Frysztaku.

Strzyżów położony jest w malowniczym zakolu Wisłoka i prawobrzeżnego dopływu rzeki Stobnicy, otoczony ze wszystkich stron pasmami wzgórz północno-zachodniej części Pogórza Strzyżowsko-Dynowskiego, na linii kolejowej Rzeszów - Jasło. Został założony 700 lat temu, w 1279 roku. W latach 1896- 32, a także 1954-1975 był miastem powiatowym i obejmował przyległe wioski oraz miasteczka: Czudec, Niebylec i Frysztak. Reforma administracji państwowej, przeprowadzona w 1975 r., zlikwidowała powiaty i pozbawiła go tej rangi. Jest on obecnie w układzie administracyjnym miastem i gminą zamieszkałą przez około 10 000 mieszkańców (w mieście) oraz około 20 000 w gminie. Przez Strzyżów biegnie szosa Rzeszów-Jasło z północy na południe, oraz krzyżująca się szosa z Domaradza od strony wschodniej do Wielopola Skrzyńskiego i Ropczyc w kierunku zachodnim, dzięki czemu, zarówno w przeszłości jak i obecnie, ma stosunkowo korzystne warunki rozwoju zarówno w dziedzinie handlu, przemysłu i rzemiosła, jak i kultury. Pewne przesłanki wskazują na ścisłą współpracę Strzyżowa z okolicznymi wioskami już od jego zarania. I tak **osada** — wieś słynna niegdyś z dobrego chowu owiec - otrzymała nazwę **Dobrzechów**, miejscowość, w której je **strzyżono** nazwano **Strzyżowem**, a w **Godowej** - **godowano** - bawiono się. Poważne zasługi dla rozwoju Strzyżowa miały bezsprzecznie majątki ziemskie - zarówno w mieście, jak i okolicznych wioskach, oraz handlowy trakt węgierski. Ponadto Strzyżów posiada stosunkowo dogodne warunki strategiczno-obronne z uwagi na górzystą konfigurację terenu, o czym może świadczyć fakt,

z końcem XVI wieku, gdy hordy tatarskie usiłujące zniszczyć nowo wybudowany kościół, po nieudanych atakach na dobrze zamaskowane stanowisko obronne mieszkańców Strzyżowa, zrezygnowały z dalszej walki i odstąpiły od oblężenia miasta. W hołdzie za cudowne wprost ocalenie ludności i uratowanie kościoła przed zniszczeniem, społeczeństwo Strzyżowa ufundowało na przyległym do miasta wzgórzu okazałą kaplicę pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej, otaczaną do dnia dzisiejszego czcią i szacunkiem.

W czasie ostatniej wojny Niemcy również wykorzystali strategiczne położenie terenu strzyżowskiego i wybudowali dwa potężne tunele - **jeden ziemny**, wydrążony w **skale Żarnowskiej Góry** obok stacji kolejowej Strzyżów- bez żadnych umocnień i drugi **naziemny, żelbetowy** w okolicznej wiosce **Stępina k/Fryszta** wraz ze specjalnymi bunkrami ochronnymi i stanowiskami obrony przeciwlotniczej, dla których wybudowano kilka budynków, specjalne małe elektrownie i doprowadzono tory kolejowe. Tunel w Stępinie był jedną z kwater Hitlera i siedzibą jego sztabu wschodniego, gdzie kilkakrotnie wódz Rzeszy przebywał. Z końcem sierpnia 1941 roku Hitler przyjmował tam Mussoliniego i obydwaj wraz ze swoimi sztabami zwiedzali wówczas żarnowski tunel, a następnie z silną obstawą udali się na lotnisko do Krosna, skąd odlecieli na front wschodni.

W rzeczywistości żaden z tuneli w czasie wojny nie odegrał jakiegokolwiek roli strategicznej. Pod koniec lipca 1944 roku strzyżowski oddział AK działający jako IV-te samodzielne zgrupowanie w ramach akcji „Burza”, opanował tunel wraz z elektrownią i dwoma mostami, drogowym i kolejowym na trasie Rzeszów-Jasło-Krosno, likwidując niemiecką załogę wartowniczą. Bezpośrednio potem przybył do Strzyżowa zmotoryzowany oddział niemiecki, prowadzący walki opóźniające i zajął stanowisko bojowe nad Wisłokiem, po wschodniej stronie miasta, w pobliżu stanowisk akowskich, lecz nie rozpoczął działań zaczepnych. Prowadził jednak działania rozpoznawcze terenu, w wyniku czego dwa wozy pancerne wtargnęły w rejon folwarku na Łętowni i ogniem broni maszynowej ostrzelały znajdującą się tam grupę, raniąc poważnie dwóch akowców, lecz szybko wycofały się w kierunku Stępiny i Pilzna przed nadciągającą od wschodu Armią Radziecką.

Autor książki w swojej publikacji starał się ocalić od zapomnienia powojenne losy i osiągnięcia niektórych żołnierzy Armii Krajowej Strzyżowszczyzny. Szczególne miejsce w książce poświęcił tym wszystkim, którzy w hołdzie dla poległych w obronie Ojczyzny pomogli w ufundowaniu **dwóch pomników-krzyży: w Koniakowie — woj. bielskie i w Strzyżowie — woj. rzeszowskie**, uroczyste poświęconych **9 maja 1993 r. i 21 maja 1994 r.**